TRYBUNAŁ SPRAWIEDLIWOŚCI UE ZAJMIE SIĘ SWOBODĄ ZAWIERANIA UMÓW NA ODLEGŁOŚĆ

* **Czy konieczność podpisania umowy w obecności kuriera, bez możliwości swobodnego zapoznania się z jej treścią, jest zgodna z prawem?**
* **Sąd Najwyższy, rozpatrując kasację w sprawie sporu Prezesa UOKiK i Orange, zadał takie pytanie Trybunałowi Sprawiedliwości UE.**
* **Rozstrzygnięcie będzie ważne dla całego rynku telekomunikacyjnego i może wpłynąć na sposób doręczania umów.**

**[Warszawa, 16 maja 2018 r.]** Sprawa dotyczy [decyzji](https://decyzje.uokik.gov.pl/bp/dec_prez.nsf/43104c28a7a1be23c1257eac006d8dd4/e9d32f2d4993893fc1257ec6007b911d/%24FILE/Decyzja%20nr%20DDK%2023-2010%20PTK%20Centertel%20Sp%20%20z%20o%20o.-%20wersja%20jawna-FINAL-wersja%20do%20BIP.pdf) Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z 2010 r., w której ukarał Polską Telefonię Cyfrową Centertel (dziś Orange). Spółka miała zapłacić prawie 9,3 mln zł. Powód? **UOKiK zakwestionował model sprzedaży na odległość, w którym konsument musiał podpisać umowę w obecności kuriera.** Nie miał wówczas warunków ani czasu, by dokładnie przeczytać dokumenty. Przedsiębiorca nie dopuszczał zostawienia umowy, co pozwoliłoby konsumentowi spokojnie się zapoznać z jej treścią. Mogło to skutkować uniemożliwieniem mu podjęcia racjonalnej decyzji dotyczącej zobowiązań na wiele miesięcy.

Prezes UOKiK uznał, że firma stosowała agresywną praktykę rynkową. Jego zdaniem wykorzystywała swoją przewagę i wywierała na konsumentów niedopuszczalny nacisk. W efekcie podczas krótkiej wizyty kuriera mogli zawrzeć umowę z Centertelem, czego by nie zrobili, gdyby mieli czas na lekturę dokumentów. Tymczasem **zgodnie z przepisami konsument musi mieć szansę zapoznać się z wzorcem umowy przed jej podpisaniem. Gwarantują to kodeks cywilny i prawo telekomunikacyjne.**

Z oceną prezesa UOKiK nie zgodziły się sądy okręgowy i apelacyjny. Uznały, że zamawiając kuriera, konsument już wybrał produkt i że wcześniej mógł znaleźć umowę na stronie internetowej firmy albo poprosić konsultanta o jej przeczytanie przez telefon.

Sąd Najwyższy (sygn. akt III SK 45/16), rozpatrując skargę kasacyjną prezesa UOKiK, miał wątpliwości, jak należy w tym przypadku interpretować przepisy [dyrektywy o nieuczciwych praktykach handlowych](https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?uri=CELEX%3A32005L0029). Jest w niej definicja agresywnych praktyk rynkowych. Zgodnie z nią mogą mieć one miejsce, gdy np. poprzez bezprawny nacisk przeciętny konsument ma ograniczoną swobodę wyboru, co może spowodować, że podejmie on błędną decyzję. Z kolei bezprawny nacisk oznacza wykorzystanie przewagi względem konsumenta w celu wywarcia na niego presji. **SN poprosił Trybunał Sprawiedliwości UE o wyjaśnienie, czy model sprzedaży usług na odległość, w którym klient musi podjąć ostateczną decyzję w obecności kuriera bez możliwości swobodnego zapoznania się z treścią umowy, można uznać za agresywną praktykę rynkową.**

Odpowiedź TSUE (sygn. akt C-628/17) poznamy najwcześniej za kilka miesięcy. Sprawa jest precedensowa. Jej rozstrzygnięcie może doprowadzić do zmiany sposobu doręczania umów w modelu sprzedaży usług na odległość.

**Dodatkowe informacje dla mediów:**

Biuro Prasowe UOKiK
Pl. Powstańców Warszawy 1, 00-950 Warszawa
Tel. 695 902 088
E-mail: biuroprasowe@uokik.gov.pl
Twitter: @UOKiKgovPL